ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 marca 1929 r.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

NR. 5 Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.* **ROK 8**

Rząd a etatyzm.

Zdawać się już mogło, że dyskusja o t. zw. etatyźmie czy neoetatyźmie, prowadzona z takim nakładem energji przez szereg tygodni, doprowadziła przynajmniej w tym sensie do ogólnego uzgodnienia, że kontynuowanie jej będzie miało rację bytu w odniesieniu do wyraźnie określonych zagadnień. Tymczasem niektóre organa prasowe, których takie postawienie sprawy widocznie nie zadawala, powracają nieustannie do argumentów, już wielokrotnie wymienionych i wyjaśnionych, i wprowadzają do walki publicystycznej świeże siły, które szczególną zaczepliwością tonu starają się zdobyć sobie laury, a przynajmniej zwrócić na siebie uwagę.

Jakakolwiek z niemi polemika wydaje nam się zgoła bezcelową. Z tem większem zadowoleniem podkreślić możemy niezmiernie autorytatywne oświadczenie, które p. Minister Skarbu Czechowicz, w porozumieniu z p. Premjerem i w imieniu Rządu jako całości, złożył w tych sprawach na wstępie swego ostatniego przemówienia na plenum Sejmu. P. Minister Skarbu wypowiedział się tam nietylko w stanowczy sposób za rozwojem gospodarczym Polski, opartym na inicjatywie prywatnej, której „administracja urzędnicza na dalszą metę nie potrafi nigdy dorównać", ale określił również bardzo wyraźnie granice tego etatyzmu, który w obecnych warunkach uważany jest przez Rząd za potrzebny, a poniekąd nawet konieczny. Etatyzm ten, według słów p. Ministra, można określić jako „pionierską działalność Rządu w tych wypadkach, kiedy braknie inicjatywy i funduszów prywatnych, w grę zaś wchodzą zagadnienia gospodarcze, które nie cierpią zwłoki". Ponadto Rząd może być zmuszony przez okoliczności do objęcia w swoją administrację przedsiębiorstw, które są szczególnie wobec Skarbu zadłużone, ale „polityka nasza pójdzie po linji stopniowego wycofywania się z tych wszystkich interesów, które mogą być przekazane kapitałowi prywatnemu".

Nie ulega wątpliwości, że ustalone w powyższy sposób linje wytyczne zasadniczo, jeśli pominiemy ewentualne szczegóły wykonania, nie mogą budzić poważniejszych zastrzeżeń. Przeciwnie, uważać trzeba za rzecz niezmiernie roznamiętniającą opinję publiczną dyskusji p. Ministra Skarbu w imieniu całego Rządu uznał za wskazane złożyć właśnie tego rodzaju wiążące oświadczenie, które z pewnością stanie się w szerokich sferach czynnikiem uspokojenia.

Polski Komitet Normalizacyjny.

Komitet ten powstał w r. 1923 przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu — z początku w bardzo szczupłym zakresie ze względu na brak środków materjalnych. Do zadań Komitetu należą prace nad ujednostajnieniem przepisów odbiorczych i warunków technicznych dostaw dla instytucyj rządowych oraz koordynowanie prac normalizacyjnych, podejmowanych przez fabryki i związki przemysłowe w celu ustalenia jednolitych norm dla przemysłu polskiego. Wszystkich gałęzi przemysłu jednak niepodobna znormalizować w krótkim czasie i należy stworzyć planowy program pracy. Komitet Normalizacyjny składa się obecnie z 20 komisyj z rozmaitych działów. W miarę rozwoju życia gospodarczego ilość komisyj będzie się zwiększać. Łączna ilość osób pracujących w komisjach wynosi około 500. Starano się również o zwiększenie dotacyj rządowych i udało się uzyskać w bieżącym okresie budżetowym 50 000 zł (w przyszłym 60 000 zł, co łącznie ze składkami instytucyj i zakładów przemysłowych wynosi około 100 000 zł rocznie. Budżet ten w porównaniu z innemi krajami jest bardzo niewielki, albowiem zarówno państwa zachodnio-europejskie i amerykańskie, jak nawet i Rosja wydają bardzo wiele na normalizację. Kraje europejskie dzielą się pod tym względem na dwie grupy: kraje, w których normalizację ujął w swe ręce przemysł, oraz kraje mniej uprzemysłowione, w których komitety normalizacyjne są instytucjami prawie całkowicie rządowemi i utrzymywane są na koszt państwa przy pewnem tylko współdziałaniu przemysłu. W początkach swej działalności, z powodu braku lokalu i środków na korzystanie z płatnych pracowników, rezultaty prac Komitetu Normalizacyjnego były bardzo nikłe, obecnie jednak przy większych środkach uzyskano większy lokal przy ul. Czackiego 3/5 oraz zaangażowano siedmiu doświadczonych inżynierów, którzy przygotowują materjały dla poszczególnych komisyj. Wydatki personalne wynoszą rocznie 75 000 zł czyli pozostaje tylko 25 tys. zł na inne wydatki rzeczowe a to jest suma bardzo szczupła. Komitet plenarny zbiera się dwa razy do roku i składa się z przedstawicieli przemysłu, rządu i zakładów naukowych. W komisjach pracują wszyscy, którzy chcą pracować w danej dziedzinie. Chodzi tylko o to, by komisje składały się z równej ilości producentów, konsumentów i rzeczoznawców. Normy, opracowane w komisjach, drukowane są w „Przeglądzie Technicznym" na 3 miesiące przed terminem ustalenia. O ile w tym okresie są zgłaszane sprzeciwy, powołuje się komisję, do której zapraszani są też zgłaszający sprzeciw, poczem następuje uzgodnienie poglądów i uchwalenie norm przez pełny Komitet. Uchwalono dotąd 100 norm. W celu tworzenia norm międzynarodowych został utworzony w Nowym Jorku międzynarodowy komitet normalizacyjny. Składa się on z 16 komisyj międzynarodowych, opracowujących różnorodne działy. W skład tego komitetu wchodzą wszystkie państwa. W tym roku jednak Anglja wycofała swój mandat, rzekomo pod naciskiem przemysłu angielskiego. Być może, iż przyczyną tego była różnica miar, używanych w Anglji.

Między Polskim Komitetem Normalizacyjnym a Komitetem Normalizacyjnym przy Instytucie Badań Wojskowych przy Ministerstwie Spraw Wojskowych istnieje współpraca. Normy, ustalone przez wojsko, są prowizorycznie wprowadzane w życie aż do czasu utworzenia stałych ogólnych norm polskich.

Ubezpieczenie od bezrobocia pracowników umysłowych.

Ubezpieczenie od bezrobocia pracowników umysłowych przeszło jak wiadomo z dniem 1 stycznia 1928 r. do kompetencji zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych. W kompetencji funduszu bezrobocia pozostało nadal prowadzenie akcji doraźnej z funduszów państwowych dla osób nieuprawnionych do świadczeń z ubezpieczenia ustawowego. Poszczególne zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych przejmowały bezpośrednio wypłatę zasiłków od funduszu bezrobocia w różnych terminach w miarę postępu prac organizacyjnych. Od 1 sierpnia

1928 r. wszystkie zakłady wypłacają już świadczenia. Liczba osób, pobierających zasiłki wynosiła z końcem sierpnia — 1492, września — 1531, października — 1862. Z tej liczby przypada na zakłady w Warszawie 934, w Poznaniu 280, w Królewskiej Hucie 358, we Lwowie 290. Do dnia 31 października 1928 r. zakłady wypłaciły bezrobotnym pracownikom umysłowym ogółem 698.769 zł. Przeciętna wysokość zasiłku wynosiła w miesiącach: sierpniu, październiku w zakładzie warszawskim około 106 zł, w poznańskim 90 zł, w Królewskiej Hucie około 115 zł i w zakładzie lwowskim około 93 zł. Różnice w przeciętnej wysokości zasiłków zależnych od pobieranej płacy i stanu rodzin pracownika, charakteryzują do pewnego stopnia różnicę poziomu płac pracowników umysłowych na terenach objętych działalnością poszczególnych zakładów.

Zastępowanie półfabrykatów zagranicznych krajowemi (samowystarczalność przemysłowa).

W dniu 7 stycznia r. b. odbyła się przy udziale dwóch delegatów Konwencji Przędzalników Czesankowych i p. Dr. M. Barcińskiego, jako przedstawiciela Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, konferencja z Zarządem Związku bielskiego w sprawie zaniechania przez eksporterów tkanin czesankowych przywozu przędzy czesankowej w trybie obrotu uszlachetniającego i zastąpienia jej przędzą krajową, dostarczaną w tym celu na specjalnych warunkach. Inicjatywa została w zasadzie przyjęta przychylnie i strony obie okazały wielką gotowość zastąpienia półproduktu zagranicznego krajowym, by tym sposobem eksportować wyrób, całkowicie w kraju wykonany. Wykonaniu tego zamierzenia przeciwstawiają się narazie trudności natury kredytowej i technicznej, jednakże przez strony obie badane są możliwości pokonania tych trudności dla osiągnięcia pożądanego obustronnie celu.

Międzynarodowe taryfy kolejowe.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło nas, że w związku ze zbliżającem się rozpoczęciem prac nad utworzeniem bezpośredniej taryfy związkowej polsko-jugosłowiańskiej — Ministerstwo oczekuje przesłania następujących danych:

1. Wykaz nazw głównych towarów według nomenklatury kolejowej, będących przedmiotem wymiany polsko-jugosłowiańskiej.
2. Spis stacyj nadawczych względnie odbiorczych w Polsce, jak i Jugosławji.
3. Sprecyzowanie dezyderatów pod względem kolejowo-taryfowym co do warunków i kosztów przewozu towarów, jak również ogólnych opinij co do pożądanego kierunku rozwoju obrotu towarowego polsko-jugosłowiańskiego.

Ministerstwo prosi jednocześnie o podanie wszystkich ewentualnych trudności, na jakie napotykają towary polskie względnie jugosłowiańskie ze strony kolei obcych czy też własnych, w drodze do miejsca ich przeznaczenia. Prosimy o łaskawe nadsyłanie dezyderatów w powyższej sprawie.

W sprawie taryfy bezpośredniej dla komunikacji towarowej polsko-łotewskiej.

W związku z zamierzonem otwarciem bezpośredniej międzynarodowej komunikacji towarowej przez przejście granicy Turmont-Zemgale, zostały podjęte prace nad utworzeniem bezpośredniej polsko-łotewskiej taryfy towarowej. Za podstawę do opracowania taryfy posłużą, w pierwszym rzędzie, dane statystyczne o faktycznie dokonanych już przewozach w komunikacji z Łotwą. Taryfa bezpośrednia opartą będzie na następujących zasadach:

1. Opłaty taryfy bezpośredniej ustalone będą według opłat wewnętrznych kolei polskich i łotewskich;
2. Opłaty taryfy bezpośredniej będą wyrażone w dolarach U. S. A. z zastosowaniem przy zmianie walut kursu 1 dolar = 8.90 zł = 5.15 łatom. Ze strony Ministerstwa Komunikacji poczynione zostaną starania w celu uzyskania zniżek dla pewnych towarów, co wpłynęłoby na zwiększenie przewozu tych towarów, a więc przyczyniłoby się do rozwoju tej komunikacji. W celu umotywowania powyższego dążenia dyrekcje kolejowe upraszają o zawiadomienie ich, które z towarów, oprócz węgla kamiennego, należałoby uwzględnić przy żądaniu zniżek.

Książeczki obrachunkowe robotnicze.

Z dniem 1 marca b. r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 8. 11. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 96, poz. 846), wprowadzające do wszystkich zakładów pracy, zatrudniających powyżej 4 robotników, t. zw. książeczki obrachunkowe. W książeczkach tych mają być m. i. wpisywane każdorazowo dokonywane wypłaty wynagrodzenia ze wskazaniem poszczególnych potrąceń oraz z wymienieniem ilości wymierzonych robotnikowi kar pieniężnych i powodów do ich wymierzenia. Od wpisów wyżej podanych zwolnione być mogą zakłady pracy, które stosują system wykazywania wysokości wynagrodzenia i poczynionych potrąceń przy każdorazowej wypłacie, polegający na wydawaniu robotnikom odpowiednich dowodów pisemnych, będących wykazaniem rozrachunku z tytułu umowy o pracę, a więc podających wysokość wynagrodzenia, potrącenia i kary. Aby jednak otrzymać zwolnienie od takich wpisów do książeczek obrachunkowych, należało do 1 marca b. r. wnieść odpowiednie podanie do właściwego okręgowego inspektora pracy ze szczególnem przedstawieniem stosowanego systemu wykazywania robotnikom rozrachunku i oczekiwać na odpowiedź tegoż inspektora.

Spóźnianie się „Monitora Polskiego" z ogłoszeniem bilansów.

Z ramienia Rady Delegatów Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, dr. Niemczewski porozumiał się z redakcją „Monitora Polskiego" w sprawie zaległych ogłoszeń bilansów, przerachowanych na dzień 1 lipca 1928 r. Oznajmiono mu, że redakcja „Monitora Polskiego" sama się przekonała, że ogłoszenia te ukazują się w zbyt powolnem tempie i że z tego powodu zarządziła już raz w tygodniu zamiast zwykłej ósemki druk szesnastki. Dr. Niemczewski proponował, aby druk szesnastki ukazywał się częściej, jak raz w tygodniu, albo aby codziennie przynajmniej o kilka stron więcej drukowano. Na co mu odpowiedziano, że ze względów technicznych propozycja ta jest niewykonalną, że jednak redakcja Monitora na indywidualne prośby odnośnych przedsiębiorstw chętnie ogłosi zalegające bilanse poza chronologicznym porządkiem zgłoszeń.

Prosimy o komunikowanie nam takich szczególnych życzeń.

Przedłużenie terminu do składania zeznań o dochodzie.

Rozporządzenie, dotyczące przedłużenia terminu do składania zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne na rok 1929 z dnia 1 marca b. r. na 1 maja b. r., zostało w dniu 25 stycznia podpisane przez Ministra Skarbu i ukazało się w Nr. 10 „Dziennika Ustaw".

Fałszywa interpretacja dekretu o spółkach akcyjnych

W zeszycie 3 „Przemysłu i Handlu" z r. b. pojawił się artykuł p. Kaczkowskiego, który twierdzi, że szereg postanowień dekretu o spółkach akcyjnych z 22 marca 1928 r. (np. artykuł 89 o nadzorze) ma zastosowanie już od 1 stycznia 1929 r. do spółek akcyjnych już istniejących dopiero po uzgodnieniu ich statutów z tem prawem, na co mają dwa lata czasu. Otóż sprawdziliśmy w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, że jest to interpretacja zupełnie dowolna, i że Ministerstwo wcale jej nie podziela, gdyż brzmienie art. 170 nie pozostawia żadnych wątpliwości. Wo-

bec tego cała ustawa może być stosowana do istniejących spółek dopiero po uzgodnieniu ich statutów z tą ustawą.

Bezpieczeństwo i hygjena pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wspólnie z Ministerstwem Przemysłu i Handlu opracowuje przepisy bezpieczeństwa pracy w fabrykach materjałów wybuchowych. Ministerstwo Pracy opracowuje przepisy o bezpieczeństwie przy pracy z przenośnemi kablowemi lampkami elektrycznemi, a pozatem o hygjenie pracy w gorzelniach.

Regulowanie czasu pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w drodze specjalnych rozporządzeń wykonawczych normuje czas pracy w różnych dziedzinach przemysłu i handlu, opierając się na ustawie z dnia 18. 12. 1929 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. Obecnie przystąpiono do opracowania dwóch projektów rozporządzeń wykonawczych. Jedno dotyczyć będzie czasu pracy w żegludze śródlądowej, drugie zaś czasu pracy szoferów rozwożących benzynę.

Ankieta w sprawie warunków pracy.

Z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i przy pomocy tegoż Ministerstwa niektóre związki zawodowe podjęły ankiety w kilku gałęziach przemysłu. Ankiety te mają na celu badanie warunków pracy, zwłaszcza warunków pracy młodocianych. Ankiety takie przeprowadzane są przez związki zawodowe w drukarstwie, przemyśle metalowym i przemyśle włókienniczym. Zebrany materjał opracowany będzie naukowo w Ministerstwie.

Czy strajk stanowi zerwanie umowy pracy?
(Zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego.)

Sąd Okręgowy w Łodzi w pewnym konkretnym wypadku orzekł, że aczkolwiek strajk stanowi dopuszczalną przyczynę porzucenia pracy i tem samem nie skutkuje rozwiązania umowy pracy z winy pracowników, to jednak ujął pojęcie strajku w bardzo ograniczonym zakresie; ograniczył bowiem to pojęcie do przypadków zaprzestania pracy po uprzedzeniu pracodawcy o terminie porzucenia pracy oraz o wymaganiach, któremi jest uwarunkowany powrót do niej. Sprawa oparła się o Sąd Najwyższy, który wbrew poglądowi Sądu Okręgowego orzekł, że samo uprzedzenie o terminie rozpoczęcia strajku z podaniem warunków powrotu do pracy — nie wystarcza jeszcze do usprawiedliwienia strajku w znaczeniu nadania mu charakteru tylko zawieszenia umowy pracy, a nie jej zerwania. Strajk, zdaniem Sądu Najwyższego, we wszelkich jego przejawach może stanowić zerwanie umowy, jakkolwiek bowiem Konstytucja w art. 108 uznała wolność koalicji i związanych z nią czynów, jednakże w myśl przepisów Kodeksu Cywilnego, które z mocy art. 90 tejże ustawy konstytucyjnej obowiązują obywateli Państwa Polskiego, umowy są prawem dla stron, winne być wykonywane z dobrą wiarą i zgodnie z zasadami słuszności; przyczem w umowach obustronnych w wypadku, gdy jedna ze stron zobowiązań swoich nie wypełnia, drugiej przysługuje prawo wystąpienia do sądu o rozwiązanie umowy. Zaś Sądy w każdej konkretnej sprawie liczyć się powinny ze szczególnemi okolicznościami. Zdaniem Sądu Najwyższego może być usprawiedliwiony strajk nawet bez uprzedzenia pracodawcy o czasie jego rozpoczęcia, względnie bez postawienia warunków powrotu do pracy. Dziać się to może np. w wypadku niesumiennego wykonywania obowiązku przez pracodawcę. Nie skutkuje również rozwiązania umowy z winy pracowników strajk, który nie wyrządził poważniejszej szkody przedsiębiorstwu itp. Zatem wychodzący z tych założeń wyrok Sądu Najwyższego określa, co następuje:

a) nie każde zbiorowe porzucenie pracy przez pracowników samo przez się powoduje zerwanie umowy z ich winy;

b) pomimo, że wolność koalicji i związanych z nią czynów jest zastrzeżona konstytucyjnie, jednakże nie jest do pomyślenia by była połączona z możnością z jednej strony dowolnego niewykonania umowy przez pracownika, z drugiej zaś strony z bezwzględnem zachowaniem mocy tej umowy w stosunku do pracodawcy;

c) w każdym poszczególnym wypadku zbiorowe zaprzestanie pracy, wyrzeczenie czy powinno być uznane za zerwanie stosunku umowy pracy powinno być oparte na szczegółowem rozpoznaniu okoliczności danego przypadku.

Wyrok ten dotyczy art. 1184 Kodeksu Cywilnego K. P. i art. 62 Ustawy o pracy w przemyśle.

Głód węglowy.

Na skutek naszego okólnika z dnia 12. 2. b. r. wysłanego do wszystkich Członków, poczęły do nas napływać liczne zapotrzebowania na węgiel. Dzięki przeprowadzonym pertraktacjom z miarodajnemi czynnikami zdołaliśmy uzyskać dla wszystkich zainteresowanych członków potrzebne zapasy węgla (ca 1000 ton) tak, że sądzimy, iż głód węglowy został narazie zaspokojony. Gdyby jednakże P. T. Członkowie potrzebowali dalsze ilości a napotykali przy ich nabyciu na jakiekolwiek trudności, prosimy zwrócić się do nas, a postaramy się, aby zapotrzebowania pomyślnie i odwrotnie uskutecznić.

Rejestracja towarowych znaków ochronnych.

Międzynarodowy układ o uproszczeniu rejestracji znaków ochronnych fabrycznych i towarowych, do którego przystąpiło dotychczas 21 państw, ułatwił znacznie procedurę rejestracji.

Wystarcza zarejestrowanie w międzynarodowem biurze w Bernie, a ten oficjalny organ samodzielnie pośredniczy u władz krajów, w których znak ochronny ma być zameldowany. Przy opłacie międzynarodowego jednorazowego podatku przy wyłącznem a wystarczającem zameldowaniu tylko w urzędzie w Bernie oszczędza się 90 proc., a przy oddzielnej rejestracji w każdym kraju wzrasta podatek nieznacznie.

Dyrekcja biura przyjmuje rozesłanie odbitek z dostarczonych klisz z wyrytym lub wytrawionym rysunkiem przez specjalne pismo międzynarodowe na swój rachunek.

Obecnie tylko Anglja, Ameryka, Szwecja i Norwegja żąda, prócz międzynarodowej, oddzielnej dla swego kraju rejestracji.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolita 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.